

Reporterskie podróże Jacka Pałkiewicza

# NAMIBIA, PERŁA AFRYKI

**U**ważam, że nie ma w Afryce takiego drugiego kraju jak Namibia, gdzie wszystko funkcjonuje niczym w szwajcarskim zegarku. Ślad krótkotrwałego panowania kolonizatorów teutońskich w latach 1884–1914 widoczny jest na każdym kroku. Pedantycznie czyste miasteczka o uporządkowanych ulicach ozdobionych wysokimi palmami, są miniaturą typowej, spokojnej prowincji niemieckiej. Kraj ściśnięty pomiędzy oceanem i pustynią, przyciąga swoją różnorodnością i dziewiczą przyrodą. Na północy ciągną się wilgotne dżungle, w środku kraju sawanny i busz, a wzdłuż Oceanu Atlantyckiego najstarsza na świecie pustynia Namib, z monstrualnymi wydmami sięgającymi 300 metrów wysokości. W kraju większym dwa i pół razy od Polski, żyje 2 miliony ludzi i najwyższy budynek ma 7 pięter wysokości.

To tu, w Luderitz powstał załazek niemieckiego osadnictwa.

Był rok 1883, kiedy niejaki Adolf Franz Luderitz, bremeński handlarz tytoniem, kupił za 600 funtów i 120 karabinów od wodza plemienia Name, Angra Pequena, zatokę, nad którą założył osadę. Wkrótce zwrócił się do swojego rządu o objęcie protektoratem niemieckim pośepnej i pięknej w swojej surowości pustyni. 24 kwietnia 1884 r. Otto von Bismarck spełnił jego życzenie. Kilka batalionów Schutztruppe wzięło w posiadanie leżące w gestii Anglików z Kapsztadu terytorium zwane Afryką Południowo-Zachodnią i nazwało je „Deutsche Sudwest Africa”.

Historia kolonii bismarckowskich Niemiec była krótka i miała dramatyczny finał. Tubylczą ludność pasterską Herero, zamieszkująca od zarania czasów te tereny, została stopniowo wywłaszczona.

Na pewno magiczny świat Afryki Wilbura Smitha został przyćmiony, od kiedy kontynent pogłębił się w mrocznym kryzysie.



FOT. JACEK PAŁKIEWICZ

Kursanci szkoły survivalowej Pałkiewicza



FOT. JSHUTTERSTOCK

Afrykańska perła „Etosha Park”, jeden z najbardziej interesujących na świecie rezerwatów



FOT. JACEK PAŁKIEWICZ

Dolina Deadvlei. Spektakularny widok szkieletów uschniętych przed laty akacji erioloba



FOT. JACEK PAŁKIEWICZ

Kopalnia diamentów w Oranjemund



FOT. JSHUTTERSTOCK

Opisywane przez Wilbura Smitha, owiane złą sławą, Wybrzeże Szkieletów



FOT. JACEK PAŁKIEWICZ

Koczownicze plemię Himba